

GDAŃSKI KURIER MUZEALNY

KWARTALNIK MUZEUM II WOJNY ŚWIATOWEJ

Szanowni Państwo,

z przyjemnością prezentuję Państwu pierwszy numer „Gdańskiego Kuriera Muzealnego. Kwartalnika Muzeum II Wojny Światowej”. Na łamach naszego nowego czasopisma, które dystrybuujemy wśród mieszkańców Gdańska, znajdują się wiadomości dotyczące życia Muzeum, m.in. nadchodzących wydarzeń i projektów kulturalnych, nowych wystaw, zgromadzonych zbiorów, a także najnowszych rozwiązań wykorzystujących nowoczesne technologie. Oczywiście nie zabraknie również interesujących artykułów związanych z historią najtragiczniejszego konfliktu w dziejach ludzkości.

W związku z budową Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 będziemy cyklicznie informować o tej inwestycji czy o prowadzonych przez nas badaniach archeologicznych. W bieżącym numerze, oprócz aktualności związanych z trwającymi pracami na Westerplatte, publikujemy m.in. pierwszy z tekstów poświęconych bohaterskim obrońcom Wojskowej Składnicy Tranzytowej.

W niniejszym wydawnictwie znajdą Państwo także rozmowę z Ewelina Latoszewską z Działu Prawno-Administracyjnego MIIWŚ, która opowiada o walorach przyrodniczych Westerplatte – również w kontekście nowego muzeum plenerowego – oraz o tym, w jaki sposób nasza instytucja dba o środowisko przyrodnicze. Podobnych wywiadów z ciekawymi ludźmi współpracującymi z Muzeum mogą się Państwo spodziewać w kolejnych numerach kwartalnika.

Polecam ponadto rozmowę z panią Eleonorą Szafran-Pietrzykowską, córką Tadeusza Pietrzykowskiego, który przeszedł do historii jako pięściarz zmuszony przez Niemców do prowadzenia pojedynków bokserskich w Auschwitz. Pani Eleonora wspomina, jakim ojcem był popularny „Teddy”, oraz opowiada o jego pasji malarzkiej. Przypominam, że w MIIWŚ dostępna jest wystawa czasowa, na którą składa się 29 prac autorstwa Tadeusza Pietrzykowskiego.

W kwartalniku będziemy również publikować fragmenty wspomnień świadków historii, wypowiedzi naszych darczyńców, a także polecać wartościowe publikacje muzealnego wydawnictwa.

Serdecznie zachęcam do lektury czasopisma, żywiąc nadzieję, że będzie ona jak najbardziej wartościowa, rozbudzi Państwa ciekawość historyczną, a ponadto zachęci do odwiedzin Muzeum II Wojny Światowej – czy to stacjonarnie, w budynku, czy też w przestrzeni wirtualnej.

DR KAROL NAWROCKI

Dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

MIIW
Muzeum II Wojny Światowej



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

ARCHEOLOGDZY, GEOFIZYCY I SAPERZY NA WESTERPLATTE WYNIKI OSTATNICH BADAŃ

// JOANNA JARZECKA-STĄPOREK,
Dział Archeologiczny MIIWŚ

Relikty wartowni nr 5, w której gruzach zginęło co najmniej sześciu polskich żołnierzy, oraz piwnice willi oficerskiej, zamieszkiwanej przed wybuchem wojny przez mjr. Henryka Sucharskiego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego, odsłonięto podczas VII etapu badań archeologicznych prowadzonych przez Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Owoce pracy saperów jest odnalezienie i unieszkodliwienie bomby lotniczej, pocisków artyleryjskich, granatów i amunicji karabinowej. Rezultatem tych działań jest również lokalizacja stanowisk strzeleckich, murów magazynu amunicyjnego nr 8 oraz śladu po przesuwaniu wartowni nr 1. Badania geofizyczne ujawniły miejsca głębokiego zalegania potencjalnie niebezpiecznych przedmiotów oraz relikty nieistniejącej już zabudowy.

➤ DOKOŃCZENIE NA S. 2

Saper podczas prac na Westerplatte,
fot. J. Jarzęcka-Stąporek

SPIS TREŚCI

Archeolodzy, geofizycy i saperzy na Westerplatte. Wyniki ostatnich badań

1

Droga do odnalezienia mogił polskich obrońców Westerplatte w 2019 r.

4

Polegli obrońcy Westerplatte

5

Kalendarium

4–15

Zobacz wyjątkowe prace Tadeusza Pietrzykowskiego

6

O wielkich bitwach online

10

Cyfrowe projekty edukacyjne

10

Poznaj historię eksponatów – drzeworyty ppor. Zygmunta Pazdy

11

Muzeum przyjazne środowisku

12

Osobiste opowieści o doświadczeniach wojennych – portal „Historia mówiona”

14

Kronika kulturalna

15

Wydawnictwo Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku poleca

16

Rotmistrz Piłeckii, cichociemni i Westerplatte na kartkach pocztowych

16

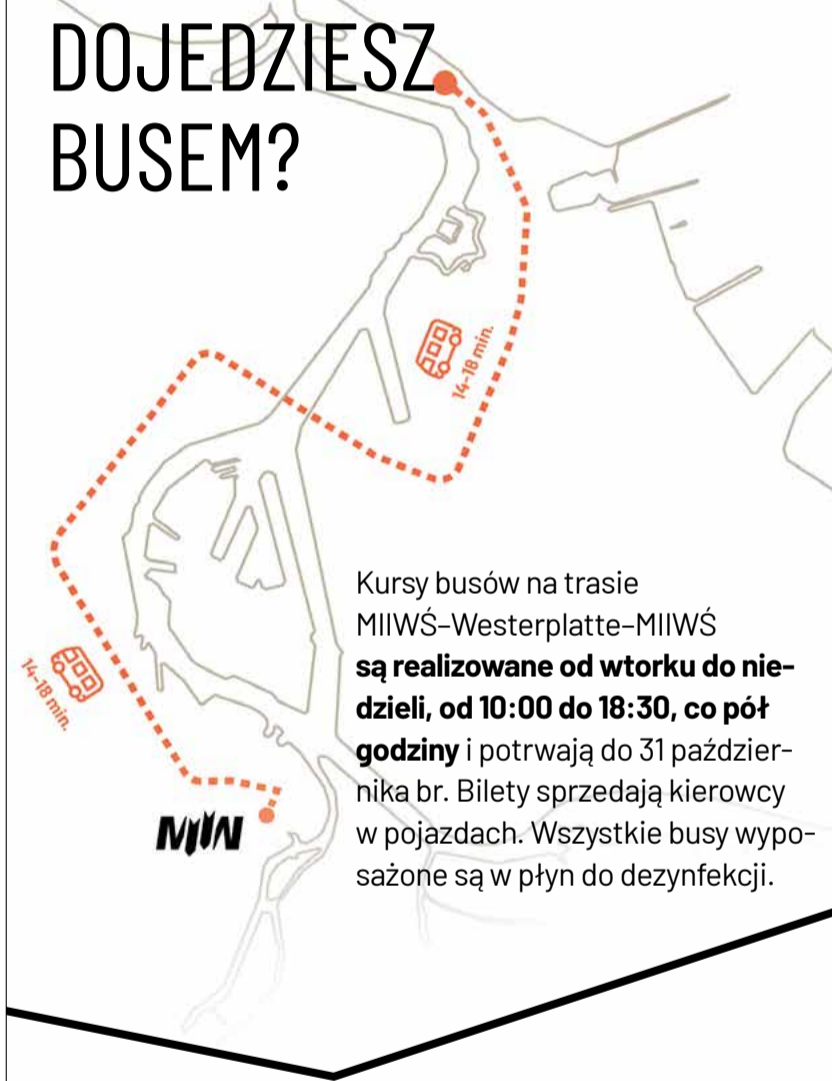
Konkurs

16

DOKOŃCZENIE ZE S. 1

Prowadzony przez naukowców z MIIWŚ VII etap badań archeologicznych był związany z planowaną budową nowego założenia cmentarnego. Prace rozpoczęto 11 marca 2021 r., bezpośrednio po rozbiórce cmentarza Obrońców Westerplatte. Ekshumowano wówczas szczątki mjr. Sucharskiego i prawdopodobnie niemieckiego żołnierza, pochowanego jako kpr. Andrzej Kowalczyk. Nowa koncepcja nekropolii zakłada włączenie w jej obręb odsłoniętych relikwiotów wartowni nr 5 oraz willi oficerskiej. Polscy obrońcy Westerplatte, których groby odnaleźli archeolodzy z MIIWŚ podczas badań w 2019 r., oraz mjr. Sucharski zostaną z honorami pochowani 1 września 2022 r. na powstającym cmentarzu.

CZY WIESZ, ŻE Z MIIWŚ NA WESTERPLATTE DOJEDZIESZ BUSEM?



Kursy busów na trasie MIIWŚ–Westerplatte–MIIWŚ są realizowane od wtorku do niedzieli, od 10:00 do 18:30, co pół godziny i potrwają do 31 października br. Bilety sprzedają kierowcy w pojazdach. Wszystkie busy wyposażone są w płyn do dezynfekcji.

ROZKŁAD JAZDY

1 MAJA–31 PAŹDZIERNIKA 2021 R.,
WTOREK–NIEDZIELA

ODJAZD Z MUZEUM II WOJNY ŚWIATOWEJ

	10:00
	10:30
	11:00
	co 30 min.
	18:00

ODJAZD Z WESTERPLATTE

	10:30
	11:00
	11:30
	co 30 min.
	18:30

INTERDYSCYPLINARNE BADANIA WESTERPLATTE

Powierzchnia wykopów wynosiła 671 m² – oprócz willi i wartowni objęła teren w pobliżu odkrytych w 2019 r. mogił westerplaczyków. Równolegle z badaniami archeologicznymi przeprowadzono akcję oczyszczania obszaru z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych. Teren o powierzchni ponad 66 tys. m² (ponad 6,6 ha) sprawdzili żołnierze z Kompanii Saperów Batalionu Inżynieryjnego 2. Pułku Saperów z Kazunia Nowego. Prace te połączono z poszukiwaniem zabytków i prowadzono je pod nadzorem archeologicznym. Ponadto na obszarze niemalże 53 tys. m² (prawie 5,3 ha) przeprowadzono zintegrowane badania geofizyczne mające na celu zlokalizowanie miejsc głębokiego zalegania obiektów ferromagnetycznych mogących stwarzać zagrożenie (np. niewybuchów bomb lotniczych czy pocisków artyleryjskich), uzyskanie informacji o położeniu i rozmiarach podziemnych relikwiotów budynków, lejów po bombach i śladach innych obiektów archeologicznych. Wykonano również geologiczne odwierty w celu dokumentacji miąższości i układu warstw geologicznych i archeologicznych. Rezultatem zakończonych badań i poszukiwań jest pozyskanie około 1,6 tys. zabytków o znacznej wartości poznawczej dla historii Westerplatte.

WARTOWNIA NR 5

W miejscu rozebranego cmentarza zarejestrowano ślady jego wcześniejszych faz – począwszy od pierwszego założenia cmentarnego powstałego w 1946 r., po kolejne jego przebudowy w latach 1962, 1966, 1971, 1989 i 1992. Niestety każda z nich niszczyła w mniejszym lub większym stopniu znajdującą się poniżej wartownię nr 5. Podczas wykonywania niszy na trumnę mjr. Sucharskiego skuto część ściany zachodniej, zaś zagospodarowanie terenu wokół cmentarza w 1989 r. spowodowało zniszczenie północno-wschodniego narożnika budynku. Przed podjęciem VII etapu badań nie były znane dokładne umiejscowienie, wielkość i stan zachowania wartowni nr 5. Odsłonięty podczas prac budynek zachował się wyłącznie w części piwnicznej w postaci betonowej posadzki oraz ścian o wysokości nieprzekraczającej 70 cm. W wyniku bezpośrednich trafień bombami i eksplozji wartownia uległa zawaleniu, ale do odsłoniętego podczas badań poziomu została rozebrana dopiero na polecenie Niemców po ustaniu walk. Ściany burzono, umieszczając w nich materiał wybuchowy, którego detonacja powodowała ich rozkruszanie na mniejsze fragmenty. Ustalenie sposobu rozbiórki betonowej konstrukcji było możliwe dzięki wnikliwej analizie zachowanych relikwiotów. Wartownię wybudowano na planie prostokąta o długości boków 7,75 × 5,1 m. Ściany o grubości 30–45 cm wykonano z lanego betonu zbrojonego pojedynczym rzędem stalowych prętów, z wyjątkiem kabiny bojowej, której ściany wzmocniono dodatkowym zbrojeniem. Analiza relikwiotów pozwoliła również odtworzyć podziały wewnętrzne oraz miejsce, w którym znajdowało się zejście do piwnicy. W narożniku południowo-wschodnim odsłonięto pozostałość stanowiska forttecznego ciężkiego karabinu bojowego. Znajdował się on we wnętrzu kabiny bojowej o wymiarach 2,3 × 2 m z dodatkową wnęką od zachodu o głębokości około 60 cm. Ślady po niemieckim nalocie z 2 września 1939 r. były widoczne w postaci dwóch zniszczonych narożników i miejscowego rozspojenia betonowej konstrukcji. Odsłonięto lej po bombie SC-50 (o kilotonażu 50 kg), która zburzyła południowo-zachodni narożnik budynku, oraz w odległości 17 m od ściany zachodniej lej powstały w wyniku uderzenia pocisku artyleryjskiego. W jego zasypisku, składającym się m.in. z niewielkich

kawałków betonowego gruzu, znaleziono pojedyncze fragmenty ludzkich kości. Na drobne szczątki natrafiono również w analogicznej warstwie pokrywającej wartownię. Najprawdopodobniej należały one do obrońców, którzy zginęli pod gruzami budynku. W 2019 r. archeolodzy z MIIWŚ odnaleźli mogiły ze szczątkami, z których część była niekompletna. Drobne fragmenty ciał zostały prawdopodobnie przeoczone przez polskich więźniów obozu Stuthoff, zmuszonych po zakończeniu walk do prac porządkowych na terenie Wojskowej Składnicy Tranzytowej (WST). We wnętrzu wartowni znaleziono ponadto elementy polskiego uzbrojenia: pudełko na muszkę kołową celownika optycznego Browning, skrzynię amunicyjną, nieużywany filtr do maski przeciwgazowej, znaczną ilość polskiej amunicji karabinowej Mauser, podszewkę saperskiego trzewika, guziki mundurowe oraz elementy wyposażenia wartowni: m.in. fragmenty reflektora „szperacza”. Jednym ze znalezisk był też statecznik niemieckiej bomby SC-50, która zniszczyła budynek. W pobliżu wartowni zarejestrowano również relikwioty zapory, której przęśta wykonano z siatki Ledóchowskiego i osadzono w betonowych słupach z trzonem ze stalowej szyny.

WILLA OFICERSKA

W ramach prac odsłonięto przyziemne części murów budynku o wymiarach 13,6 × 14,2 m. Analiza relacji poszczególnych relikwiotów pozwoliła na ustalenie faz zabudowy. Odsłonięto fragmenty kamiennych fundamentów najstarszego budynku, istniejącego już w latach siedemdziesiątych XIX w. Niedługo później (jeszcze przed 1900 r.) obiekt rozebrano, a w jego miejscu wzniesiono okazały budynek zwany willą Sonnenbrodta. W 1919 r. została ona nieoficjalnie wykupiona przez Mieczysława Jałowieckiego (przedstawiciela polskiego rządu) i przeznaczona do zamieszkania przez polskich urzędników. Funkcjonowała bez zauważalnej przebudowy do momentu przejścia półwyspu przez Polskę w 1926 r. Budynek zaadaptowano wówczas na potrzeby kadry oficerskiej WST. Podłączono go do sieci telefonicznej, a pomieszczenia przebudowano tak, by w pokojach mieszkalnych na piętrze znajdowały się łazienki wyposażone w sanitariaty oraz piece. Archeolodzy odnaleźli ślady po doprowadzaniu tych instalacji. Zarejestrowali również świadectwa przebudowy willi w postaci dwóch piwnic oraz werandy wybudowanej od strony północnej budynku. Ciekawym śladem po tych pracach jest cegła sygnowana nazwiskiem właściciela podwarszawskiej cegielni: K. Szumski. Budynek, częściowo zniszczony podczas wrześniowego ataku, został rozebrany w latach 1939–1940 do fundamentów. Tę przymusową pracę wykonywali polscy więźniowie, a cegły pozyskane z rozbiórki posłużyły do budowy obozu Stutthof. Zabytki znalezione podczas badań były związane zarówno z okresem kurortowym willi (m.in. fragmenty zastawy stołowej, szklane butelki), jak i z WST (sztucce oraz fragmenty talerzy z kasyna oficerskiego i podoficerskiego).

NIEMIECKI GRÓB

Pozostały obszar obejmowały wykopy założone w pobliżu mogił odnalezionych w 2019 r. Niestety nie odnaleziono grobów kolejnych westerplaczyków. Niespodziewanym odkryciem były za to szczątki dwóch niemieckich żołnierzy, którzy zginęli wiosną 1945 r. W okopie, w którym ich znaleziono, znajdowały się elementy niemieckiego wyposażenia wojskowego: kłamra Luftwaffe, pasy główne z ładownicami, przybory toaletowe, odkażacze, pojemniki na żywność, znaki identyfikacyjne, tzw. nieśmiertelniki, monety z lat czterdziestych XX w. (fenigi). Odkryto również sowiecki granat oraz skrzynkę amunicyjną z magazynkami do niemieckiego działa przeciwlotniczego 2 mm FlaK.

STANOWISKA STRZELECKIE

Podczas oczyszczania terenu z materiałów niebezpiecznych, odbywającego się pod nadzorem archeologicznym, zlokalizowano



Polskie łuski z września 1939 r. znalezione na stanowisku strzeleckim przy placówce „Fort”, fot. J. Jarzęcka-Staporek

Relikwioty willi oficerskiej, fot. P. Kałka



cztery stanowiska strzeleckie. Najcenniejsze, z punktu widzenia historii tego miejsca, znajdowało się na ziemnym wale placówki „Fort”. Było to zagłębienie w nasypie, pod którego osłoną ostrzelano nacierających Niemców. Śladem tej obrony była znaczna ilość znalezionych polskich łusek karabinowych Mauser, grupująca się na niewielkim obszarze. Pozostałe trzy stanowiska to pozostałości niemieckiej obrony z marca 1945 r. Podczas tych poszukiwań odsłonięto także relikwiot magazynu amunicyjnego nr 8 oraz ślad przesuwania wartowni nr 1 w 1967 r. Znaleziono i zneutralizowano 645 przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, w tym bombę (o wagomiarze 50 kg), 36 pocisków artyleryjskich różnego kalibru (20–95 mm), 6 pocisków moździerzowych i 6 granatów. Pozyskane w trakcie tych prac zabytki to głównie odłamki pocisków (w tym również wystrzelonych z okrętu Schleswig-Holstein), elementy pocisków karabinowych oraz uzbrojenia takie jak lufy pancernofaustów, elementy karabinu MG, karabin Mannlicher, pistolet maszynowy MP 35, beczka na paliwo, elementy torowiska i infrastruktury kolejowej (szyny, podkłady).

BADANIA GEOFIZYCZNE

W trakcie badań geofizycznych wykorzystano dwie różne, uzupełniające się metody. Obszar spenetrowano magnetometrem i georadarem, co pozwoliło na otrzymanie pełnego zestawu danych. Dodatkowo przeprowadzono serię odwiertów w miejscach, gdzie powojenne nasypy ziemne zakłócały odczyt urządzeń. Pełna analiza danych jest w tej chwili w trakcie opracowywania, jednak już wstępne wyniki wskazują, że na terenie półwyspu znajduje się wiele zarejestrowanych przez aparaty sygnałów, z których część związana jest najprawdopodobniej z pozostałościami działań wojennych oraz relikwiotami obiektów archeologicznych.

NIEODKRYTE TAJEMNICE

Westerplatte wciąż kryje wiele tajemnic. Jeszcze w tym roku badacze z MIIWŚ rozpoczną kolejny, VIII etap badań archeologicznych. Jego celem będzie odnalezienie szczątków leg. Mieczysława Krzaka, poległego 2 września 1939 r., którego ciało zostało prowizorycznie pogrzebane w pobliżu placówki „Fort”. Według relacji więźniów znaleziono je po kilku miesiącach podczas porządkowania przez nich terenu WST i z rozkazu Niemców spalono. Wkrótce rozpoczną się również prace przy budynku Elektrowni, która została wyremontowana, a w jej wnętrzu powstanie wystawa archeologiczna poświęcona poległym westerplaczykom. Będzie ona integralną częścią powstającego Muzeum Westerplatte i Wojny 1939, obejmującego większość historycznego obszaru Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte.

Gdański Kurier Muzealny.
Kwartalnik Muzeum II Wojny Światowej
WYDAWCA:
Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
plac Władysława Bartoszewskiego 1,
80-862 Gdańsk
tel. +48 58 323-75-20
e-mail: kurier@muzeum1939.pl
www.muzeum1939.pl
REDAKTOR NACZELNY: Jarostaw Dębowski
REDAKCJA: Magdalena Hajduk, Karolina Imianowska, Mateusz Kotecki, Katarzyna Łuczak, Hanna Mik-Samół
KONSULTACJA REDAKCYJNA: Michał Mikołajczak
KOREKTA: Natalia Maliszewska
OPRACOWANIE GRAFICZNE: Natalia Gawryluk
ISSN 2720-0655
DRUK: Zakład Poligraficzny „SINDRUK”, Opole
© Copyright by Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i nie ponosi odpowiedzialności za treść komunikatów zewnętrznych.

DROGA DO ODNALEZIENIA MOGIŁ POLSKICH OBROŃCÓW WESTERPLATTE W 2019 R.

// ADAM DZIEWANOWSKI, FILIP KUCZMA, Dział Archeologiczny MIIWŚ

W marcu 2021 r. rozpoczęły się badania archeologiczne poprzedzające budowę cmentarza wojskowego Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte. Właśnie tu mają spocząć szczątki poległych polskich obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej odnalezione w 2019 r. przez zespół archeologów Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Miejsce pochówku żołnierzy pozostawało nieznane przez 80 lat i mogło się wydawać, że tak już pozostanie. Dzięki determinacji i zaangażowaniu muzealnych archeologów stało się jednak inaczej.

Zespół badawczy rozpoczął poszukiwanie mogił polskich obrońców Westerplatte od wnikliwej analizy dostępnego materiału archiwalnego – przede wszystkim wspomnień uczestników walk (Polaków i Niemców) oraz relacji jeńców cywilnych, którzy po zakończeniu działań zbrojnych porządkowali półwysep pod niemieckim nadzorem. Wspomniani jeńcy, głównie Polacy aresztowani w pierwszych dniach września 1939 r. na terenie Gdańska i Gdyni, już 8 września zostali skierowani do prac porządkowych na Westerplatte. Do ich zadań należało m.in. zasypianie lejów po bombach, usunięcie niewypałów, zlikwidowanie ogrodzeń i zapór oraz rozbiora większości budynków Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Polakom nakazano odnalezienie ciał polskich żołnierzy poległych w trakcie obrony i transport zwłok do wyznaczonego przez niemieckich nadzorców miejsca. Jeńców zmuszono m.in. do wydobycia ciał obrońców, które znajdowały się w ruinach wartowni nr 5 – zniszczonej w trakcie nalotu Luftwaffe 2 września 1939 r. Siła eksplozji dwóch celnych bomb lotniczych o wadze 50 kg oraz jednej bomby 250 kg, która wybuchła przy północno-wschodnim narożniku budynku, doprowadziła do zaważenia się części parterowej i śmierci co najmniej sześciu polskich żołnierzy.

Jeńcy przenieśli odnalezione szczątki w okolicy zniszczonej wartowni nr 5, gdzie wykopano kilka dołów. Ciała zakopano, zaś miejsce pochówków uczyniono przez wzniesienie trzech niewielkich kopczyków ziemnych, na których umieszczono polskie rogatywki oraz krzyże. Niebawem Niemcy nakazali zatrzeć wszelkie ślady po pochówkach polskich żołnierzy. Krzyże i prowizoryczne kopczyki usunięto, co uniemożliwiło zlokalizowanie mogił. Dzięki analizie wspomnień uczestników walk i jeńców cywilnych udało się ustalić, że miejscem wyznaczonym na grzebanie ciał

była niewielka polana znajdująca się na zachód od budynku willi oficerskiej oraz wartowni nr 5.

W celu uściślenia tej informacji zespół archeologów podjął dalsze kroki badawcze. W czerwcu 2018 r. przeprowadzono badania georadarowe, które objęły swym zasięgiem niemal 22 tys. m². Szczegółowym pomiarem poddano wówczas także obszar o powierzchni 400 m² wytypowany przez archeologów jako opisywane w relacjach miejsce pochówku poległych westerplattczyków. Niestety, mimo dokładnej analizy wyników, nie udało się zlokalizować mogił.

Kluczowym elementem, który pozwolił na zawężenie obszaru poszukiwań pochówków polskich obrońców Składnicy do 110 m², była analiza zdjęć wykonanych przez niemieckich żołnierzy odwiedzających Westerplatte po 7 września 1939 r. Dzięki porównaniu widocznych na starych fotografiach elementów krajobrazu (ukształtowanie terenu, budynki, drzewa) z obecnym wyglądem półwyspu możliwe było dokładne określenie miejsca przyszłych badań archeologicznych. Niebagatelne znaczenie miała również wiedza o lokalizacji nieistniejących obecnie budynków Składnicy, nabyta dzięki wcześniejszym pracom wykopaliskowym.

Badania archeologiczne, których celem było odnalezienie miejsca pochówków poległych westerplattczyków, były prowadzone pomiędzy 12 września a 15 listopada 2019 r. przez archeologów MIIWŚ. Potwierdziły one dokładność informacji uzyskanych dzięki analizie relacji świadków i archiwalnych zdjęć. Na badanym obszarze odnaleziono pięć mogił, w których spoczywały szczątki dziewięciu poległych polskich żołnierzy. Pochówki znajdowały się zaledwie kilkanaście metrów na północ od głównego traktu spacerowego prowadzącego do pomnika Obrońców Wybrzeża na Westerplatte.



Trzy kopczyki grobowe wskazujące miejsca pochówków poległych polskich obrońców. Widok w kierunku północno-wschodnim. W tle widoczne drzewa, dzięki którym możliwe było ustalenie lokalizacji mogił. Na dalszym planie ruiny wartowni nr 5. Fotografia wykonana po 7 września 1939 r. / MIIWŚ

Wraz z odkryciem szczątków polskich żołnierzy rozpoczęły się, zainicjowane przez MIIWŚ, poszukiwania ich najbliższych żyjących krewnych. Celem było zebranie bazy materiału genetycznego do badań porównawczych. Dzięki współpracy z Pomorskim Uniwersytetem Medycznym w Szczecinie oraz Oddziałową Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku dotychczas

zidentyfikowano pięciu poległych obrońców Westerplatte.

Powstający na Westerplatte nowy cmentarz wojskowy Żołnierzy Wojska Polskiego już we wrześniu przyszłego roku stanie się miejscem uroczystego pogrzebu polskich bohaterów odnalezionych w 2019 r. Po przeszło 80 latach poległych westerplattczyków będą mogli wreszcie spocząć w miejscu godnym ich bohaterstwa i poniesionej przez nich najwyższej ofiary.

POLEGLI OBROŃCY WESTERPLATTE

// WOJCIECH SAMÓL, Dział Naukowo-Edukacyjny MIIWŚ

W ramach cyklu kilku artykułów przybliżymy sylwetki oraz okoliczności śmierci wszystkich polskich poległych obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej (WST) na Westerplatte. W związku z najnowszymi odkryciami dokonanymi w trakcie prac ekshumacyjnych podjętych przez Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku na cmentarzu Poległych Obrońców Westerplatte chcielibyśmy skupić się najpierw na bohaterach, których uznaje się za zabitych 1 września 1939 r. na terenie składnicy. Należy podkreślić, że są to jedni z pierwszych Polaków, którzy zginęli w skutek działań wojennych zaraz po rozpoczęciu agresji przez Niemcy po godzinie 4:45 na Westerplatte.

Atak rozpoczął się od zmasowanego ostrzału polskiej placówki na Westerplatte przez okręt Schleswig-Holstein, który trwał od godziny 4:48 do około 4:55. Zaraz po jego przerwaniu do natarcia ruszyły niemieckie oddziały, w tym kompania szturmowa marynarki wojennej. Jako pierwsze ofiary walk o Westerplatte 1 września 1939 r. wskazuje się następujących obrońców: Wojciecha Najsarka, Konstantego Jezierskiego, a w późniejszych godzinach Andrzeja Kowalczyka i Bronisława Ussa. Niewątpliwie imienne ustalenie pierwszego poległego na Westerplatte jest swego rodzaju symbolem – doprecyzowanie czasu, miejsca oraz jego konkretnego (jednego z dwóch) nazwiska nie jest i nigdy nie będzie w pełni możliwe.



Można przyjąć, że przebywający w budynku zawiadowcy stacji na Westerplatte kolejarz – st. sierż. rez. Wojciech Najsarek – przejechał nawał ognia w jej murach. Dopiero po ustaniu ostrzału, a równoległe z wkroczeniem pierwszych żołnierzy niemieckich na teren składnicy, najprawdopodobniej usiłował uciec w kierunku polskich pozycji. To właśnie w tym momencie padł śmiertelny strzał. Wraz z powojennym utrwalaniem wiedzy o Westerplatte zaczęto powielać tezę, że pierwszą ofiarą śmiertelną na półwyspie był właśnie Najsarek. Niekiedy dodawano

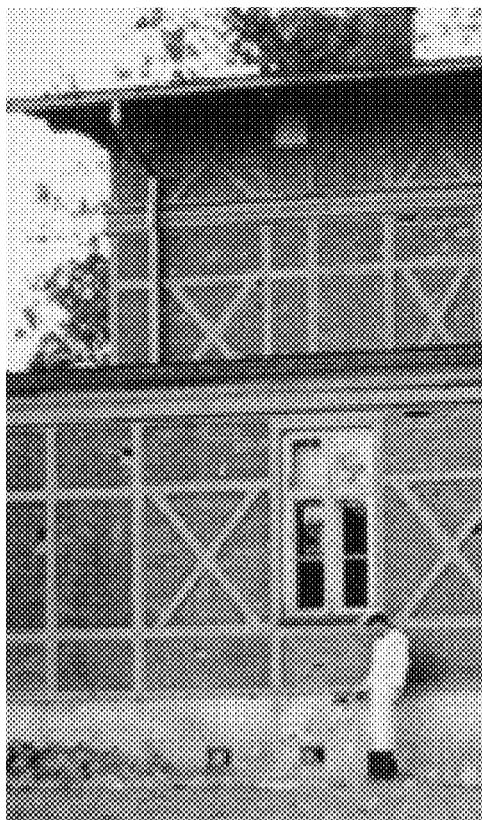
nawet, że mogła to być pierwsza ofiara II wojny światowej. Co istotne, miejsce jego pochówku nie jest obecnie znane. Najprawdopodobniej jest to cmentarz na Zaspie w Gdańsku. Gdy 19 kwietnia 1937 r. obejmował stanowisko zawiadowcy stacji handlowej PKP Gdańsk–Westerplatte, był już rozpoznawalną osobą w życiu społecznym organizacji polskich w Gdańsku. Udzielał się m.in. w: Gminie Polskiej, Związku Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku, Kolejowym Przystosowaniu Wojskowym i innych organizacjach. Był żarliwym patriotą oraz mężem i ojcem.

KALENDARIUM

Zachęcamy do zapoznania się z kalendarium, które obejmuje przede wszystkim istotne rocznice związane z historią II wojny światowej.



Zdjęcie z uroczystości na Westerplatte związanych z 4. rocznicą śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego. Na fotografii zaznaczona postać st. sierż. rez. Najsarka. 12 maja 1939 r, fot. NN / Muzeum Marynarki Wojennej



Inwentaryzacja polskich stanowisk obronnych dokonywana na potrzeby raportu niemieckiej marynarki wojennej. Na zdjęciu widoczne południowe nisze strzeleckie zaimprovizowane w podpiwniczeniu willi podoficerskiej na Westerplatte. Marynarz pokazuje uszkodzenie płyty pancерnej zabezpieczającej stanowisko strzeleckie w miejscu, w którym poległ strzelec Konstanty Jezierski. Westerplatte, wrzesień 1939 r., fot. NN / MIIWŚ

Pozostali dwaj bohaterscy obrońcy Westerplatte polegli pierwszego dnia zmagania to kpr. Andrzej Kowalczyk oraz strzelec Bronisław Uss. Obaj bronili placówki „Prom” – znajdującej się na pierwszej linii obrony u nasady półwyspu. Obaj także brali udział w tej samej akcji bojowej mającej na celu zniszczenie stanowiska karabinu maszynowego, który realnie zagrażał polskim pozycjom w tej części składnicy.

W ostatnim czasie o szczątkach kpr. Andrzeja Kowalczyka było w przestrzeni publicznej szczególnie głośno. W związku z najnowszymi odkryciami dokonanymi w trakcie prac ekshumacyjnych na cmentarzu Poległych Obrońców Westerplatte oraz na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku wstępna identyfikacja podjętych tam szczątków poddała w wątpliwość możliwość odnalezienia zaginionego westerplatczyka pochowanego tam w latach poprzednich. Tym samym oba ciała poległych westerplatczyków uchodzą za zaginione. W lipcu 1963 r., podczas prac budowlanych na obszarze Westerplatte, w bliżej nieokreślonej przestrzeni na południowy wschód od wartowni nr 1 odnaleziono fragmenty szkieletu nieznanego żołnierza. Jak relacjonowali ówczesni badacze, o sytuacji dowiedziały się władze miasta, które zajęły jednoznaczne stanowisko – osobiste pamiątki odnalezione przy poległym miały zostać przekazane do Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Zabezpieczone kości domniemanego towarzysza broni ostatecznie zostały pogrzebane na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku.

Ostatnim towarzyszem broni kpr. Kowalczyka na Westerplatte był strzelec Bronisław Uss. Warto zaznaczyć, że w promieniu zaledwie kilku kilometrów od rodzinnej miejscowości Ussa, na Wileńszczyźnie, mieszkało jeszcze dwóch późniejszych westerplatczyków, żołnierzy z tego samego 77. Pułku Piechoty w Lidzie – strzelcy Bolesław Horbacz oraz Zygmunt Kozak. Uss przybył na Westerplatte 7 sierpnia 1939 r., wraz z jednym z ostatnich wzmocnień załogi, które zostały wystawione siłami 19. Dywizji Piechoty Wojska Polskiego. Opublikowana przez badacza Jacka Żebrowskiego relacja wspominała o odnalezionym przez Niemców ciężko rannym, bardzo młodym, polskim żołnierzu, który w nocy z 1 na 2 września 1939 r. został zabrany przez

patrol z rejonu placówki „Prom” do niemieckiego punktu opatrunkowego, gdzie niebawem zmarł. Ciało Polaka zostało zabrane przez Niemców i złożone w nieznanym miejscu.

W kolejnych odsłonach kwartalnika zaprezentujemy następne informacje dotyczące poległych bohaterów Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Wszyscy oni zostaną w najbardziej godny sposób upamiętnieni na nowym cmentarzu wojskowym Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte, którego udostępnienie jest planowane na 2022 r. W ramach uroczystości otwarcia zostaną pochowani wszyscy zidentyfikowani obrońcy Westerplatte, którzy spoczną ponownie na uświęconej swoją krwią ziemi u ujścia Wisły.



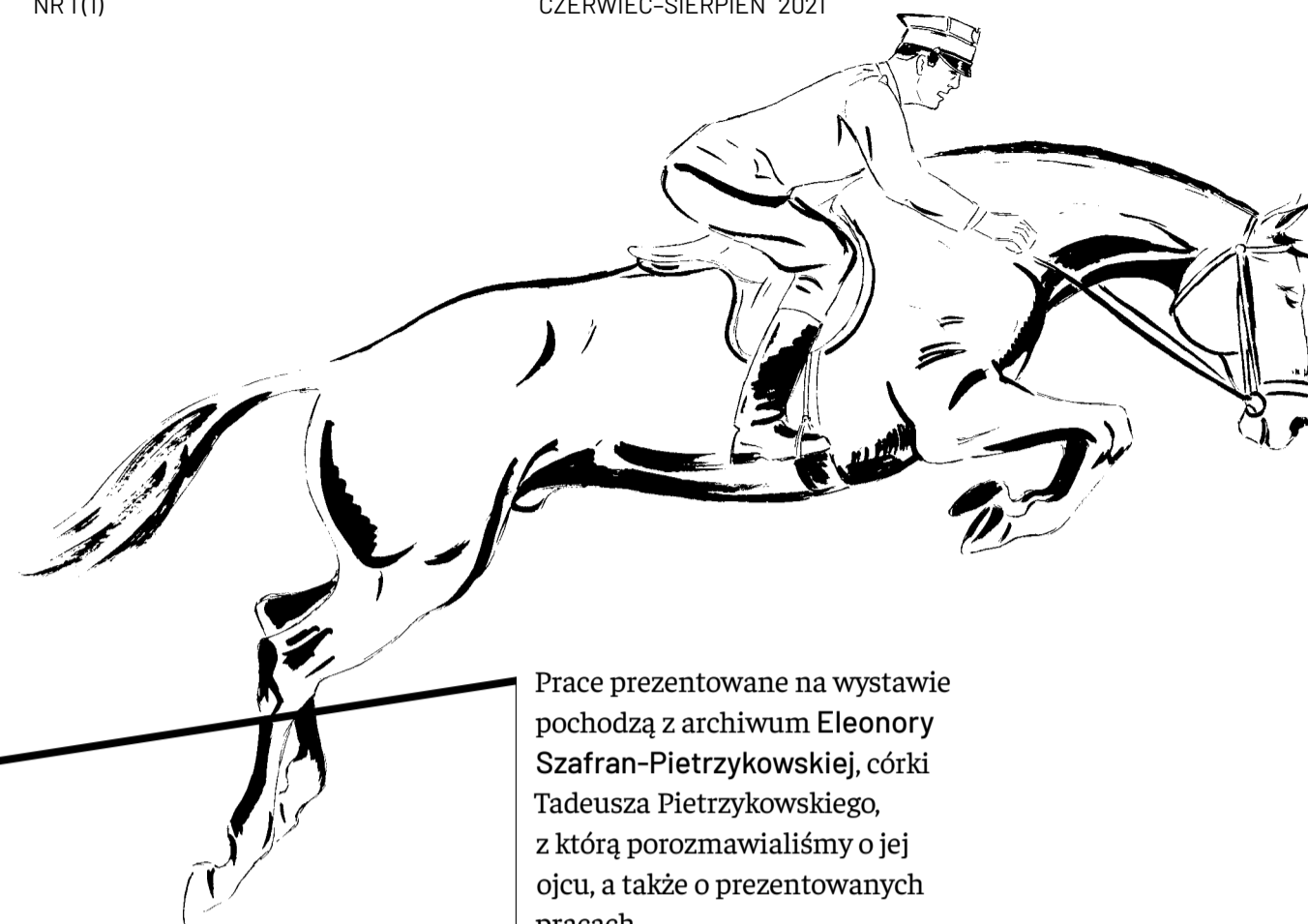
Zdjęcie przedstawiające zniszczony posterunek niemieckiej policji zlokalizowany przy bramie drogowej prowadzącej na teren Westerplatte. To najprawdopodobniej w jej pobliżu poległ kpr. Kowalczyk. Westerplatte, wrzesień 1939 r., fot. NN / MIIWŚ

ZOBACZ WYJĄTKOWE PRACE TADEUSZA PIETRZYKOWSKIEGO

Do 31 sierpnia br. w Muzeum II Wojny Światowej można oglądać wystawę czasową „Tadeusz Pietrzykowski – wojownik o duszy artysty”. Ekspozycja składa się z 29 prac autorstwa legendarnego pięściarza.

Tadeusz Pietrzykowski przeszedł do historii jako słynny bokser toczący pojedynki o życie w KL Auschwitz. Okazuje się jednak, że interesował się także malarstwem. Chciał studiować architekturę na Politechnice Warszawskiej, co uniemożliwił mu wybuch wojny, a po wyzwoleniu uczęszczał jako wolny słuchacz do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Po wojnie „Teddy” ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i został trenerem sportowym oraz nauczycielem wychowania fizycznego, ale malarstwo uprawiał przez całe życie.

Prace, które można zobaczyć w Muzeum, są wykonane w różnych technikach i podejmują wiele tematów – to m.in. przedstawienia walczących bokserów, najbliższych artysty, a także pejzaże i sylwetki zwierząt.



Prace prezentowane na wystawie pochodzą z archiwum Eleonory Szafran-Pietrzykowskiej, córki Tadeusza Pietrzykowskiego, z którą porozmawialiśmy o jej ojcu, a także o prezentowanych pracach.

Czy pani tata wspominał o swojej obozowej historii? Czy chciał wracać do tego okresu? Tak, chciał wracać do tego czasu. Już w wieku 4–5 lat byłam konfrontowana z tymi opowieściami. Do naszego domu przyjeżdżało wielu kolegów taty, o tym się mówiło i nie było to tematem tabu. O historii obozowej mówił do końca swojego życia. Cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, czy to później moich rówieśników, czy to swoich uczniów w szkole, a także przyjaciół. Tym, co zrobiło na mnie duże wrażenie i dało do myślenia, były jego spisy adresowe – ponad 500–600 nazwisk ludzi z różnych branż z Polski i zagranicy, ludzi, z którymi tata korespondował. Nie chciał, by jego historia zaginęła wśród opowieści innych więźniów, by była zapomniana.

Co ciekawe, pani tata poruszała te tematy, ucząc w szkole, gdy tak naprawdę nie można było o tym mówić... To prawda, on się tego nie bał. Do dziś jak rozmawiam z jego uczniami, to niesamowicie wyrażają się o tacie jako nauczycielu, trenerze, który był ich największym autorytetem. Już wtedy widzieli w nim swojego mistrza.

Jakim tatą był legendarny „Teddy”? Na pewno był człowiekiem bardzo rodzinnym.

Wystawa dostępna jest na poziomie –2 MIIWŚ, wstęp bezpłatny.

Reprodukcje prac prezentowanych w MIIWŚ są eksponowane w budynku Olivia Star mieszczącym się w kompleksie Olivia Bussines Centre, natomiast wystawa w formie wirtualnej dostępna jest na naszym profilu na portalu Sketchfab.



BIT.LY/3VPRMLM

Bardzo się mną zajmował, wszędzie mnie wybierał – i do szkoły, gdzie uczył, i do swoich kolegów. Byłam jego ukochaną „dziubusią”, bo mówił do mnie „dziuba”. Tata był osobą, do której mogłam się zwrócić z każdym problemem. Zawsze w stresujących sytuacjach był moją jedyną ostoją. Jego uczniowie zwracali się do niego oczywiście jako do profesora, ale też jako do człowieka, ojca, który na co dzień ich uczył. Zawsze trzeźwo myślał. Ponadto uwielbiał swoje wnuki. Na dziś to bardzo ciepłe wspomnienie – dzieci były na pierwszym planie.

Od 15 maja br. w muzealnej przestrzeni można zobaczyć kolekcję prac Tadeusza Pietrzykowskiego. Jakże to uczucie – widzieć, że prace pani taty będą pierwszy raz pokazywane przed szeroką publicznością?

Ta przestrzeń muzealna jest wspaniała. Nigdy nie liczyłam, że obrazy taty będą wystawione w muzeum, tym bardziej w Muzeum II Wojny Światowej, za co serdecznie dziękuję panu dyrektorowi dr. Karolowi Nawrockiemu. To doskonale miejsce na te prace. Obrazy opowiadają o różnych okresach jego życia. Mamy madonny, przepiękne pejzaże, postaci bokserów. Myślę, że malowanie było mu potrzebne jak powietrze, było swojego rodzaju ucieczką, skoro malował

praktycznie aż do śmierci. Malował nawet w swoim gabinecie sportowym, co wspominają ludzie, którzy go znali. Co ciekawe, malowane postacie z filmów animowanych Disney’a tata wycinał po to, by dekorowały szkolne sale podczas wszystkich zabaw dla młodszych uczniów, szkolnych bali noworocznych – tych prac było mnóstwo. Jeden z jego obrazów, Matka Boska Oświęcimska, w latach sześćdziesiątych objechał całą Polskę. Tata wypożyczył go na potrzeby jednej z wystaw prezentujących różnego rodzaju madonny. Bezsprzecznie był to bardzo kluczowy obraz w jego życiu – przedstawiał Matkę Boską w pasiaku. Jest na nim też drut kolczasty i biało-czerwone kwiaty, co – można powiedzieć – symbolizuje Polskę. Na szczęście w historii mojego taty był gdzieś palec boży, który pozwolił mu przeżyć, dał siłę oraz odwagę, by móc dalej żyć i opowiadać o swojej historii.

Rozmawiała HANNA MIK-SAMÓL, rzecznik prasowy MIIWŚ

Postać Tadeusza „Teddy’ego” Pietrzykowskiego zostanie upamiętniona również w filmie *Mistrz* (reż. Maciej Barczewski), inspirowanym obozową historią „boksera z Auschwitz”. Premiera filmu objętego patronatem MIIWŚ zaplanowana jest na 3 września br., również w Muzeum II Wojny Światowej.

13

CZERWCA

14

CZERWCA

15

CZERWCA

16

CZERWCA

17

CZERWCA

18

CZERWCA

19

CZERWCA

20

CZERWCA

21

CZERWCA

22

CZERWCA

23

CZERWCA

24

CZERWCA

25

CZERWCA

26

CZERWCA

27

CZERWCA

28

CZERWCA

29

CZERWCA

30

CZERWCA

1

LIPCA

2

LIPCA

1940 r.

Do Auschwitz przybywa pierwszy niemiecki transport więźniów polskich. **Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady**

1941 r.

Niezależne Państwo Chorwackie przystępuje do Paktu Trzech

1945 r.

Początek moskiewskiego procesu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego

20–21 czerwca 1940 r.

Masowe niemieckie egzekucje na ludności polskiej w Palmirach

1941 r.

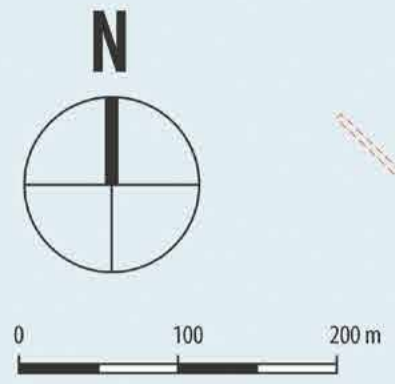
Początek operacji „Barbarossa” – niemiecka agresja na Związek Sowiecki, dotychczasowego sojusznika Hitlera

1943 r.

Aresztowanie przez Niemców komendanta głównego AK gen. Stefana Roweckiego „Grotę”

115. rocznica urodzin ppłk. Macieja Kalenkiewicza

MUZEUM WESTERPLATTE I WOJNY 1939



OBIEKTY HISTORYCZNE HISTORICAL OBJECTS

- 1 Brama kolejowa (zrekonstruowana)
Railway gate (reconstructed)
- 2 Stacja kolejowa / Railway station
- 3 Magazyn paliw / Fuel warehouse
- 4 Placówka „Wał” – Magazyn Amunicji nr 1 (fundament)
“Wał” field fortification – Munitions Warehouse N° 1 (foundations)
- 5 Punkt obserwacji dwubocznej 25. Baterii Artylerii Stałej
Side observation post of the 25th Fixed Coastal Battery
- 6 Obwałowania Magazynów Amunicji nr 2, 3 i 4
Embankments of the Munitions Warehouses N° 2, 3 and 4
- 7 Placówka „Fort” – dawny schron dowódcy artylerii nadbrzeżnej
“Fort” field fortification – former coast artillery command shelter
- 8 Obwałowania Magazynów Amunicji nr 10 i 11
Embankments of the Munitions Warehouses N° 10 and 11
- 9 Cmentarz Wojskowy Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte.
Miejsce odnalezienia mogił dziewięciu poległych obrońców Westerplatte.
The Polish Army Soldiers’ Military Cemetery on Westerplatte.
Location where nine fallen Polish Defenders of Westerplatte were found.
- 10 Wartownia nr 1 (przesunięta w 1967 r.)
Guardhouse N° 1 (moved in 1967)
- 11 Nieistniejące zabudowania Składnicy: Willa Oficerska (I), Stare Koszary (II),
Kasyno Podoficerskie (III), Budynek Administracyjny (IV) – wcześniej
element kurortu
Non-existent buildings of the Transit Depot: Officers’ Villa (I), Old Barracks (II),
NCOs’ Mess (III), Administrative Building (IV) – formerly part of the holiday resort
- 12 Nowe Koszary z Wartownią nr 6
New Barracks with the Guardhouse N° 6
- 13 Wartownia nr 3 i fundamenty Willi Podoficerskiej
Guardhouse N° 3 and foundations of NCOs’ Villa
- 14 Pomnik Obrońców Wybrzeża
Defenders of the Coast monument
- 15 Elektrownia (obiekt w trakcie rewitalizacji)
Power plant (building in the process of revitalization)
- 16 Wartownia nr 4 (na terenie wojskowym)
Guardhouse N° 4 (in a military area)
- 17 Lokalizacja zniszczonej 2 września 1939 r. Wartowni nr 5
Location of the Guardhouse N° 5, destroyed on September 2, 1939

INNE OBIEKTY HISTORYCZNE OTHER HISTORICAL OBJECTS

- A Szaniec Mewi / Seagull Fort
- B Lokalizacja placówki „Prom”
Location of the „Prom” field fortification
- C Lokalizacja Wartowni nr 2
Location of the Guardhouse N° 2
- D Obwałowania i relikty Magazynów Amunicji nr 16 i 17
Embankments and relics of the Munitions Warehouses N° 16 and 17
- E Magazyny Amunicyjne nr 18 i 19
Munitions Warehouses N° 18 and 19
- F Latarnia morską w Nowym Porciu / Lighthouse

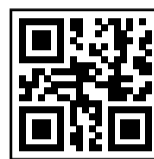
LEGENDA LEGEND

- zachowane / preserved
- zachowane częściowo, fundamenty / partially preserved, foundations
- niezachowane lub nieczytelne w terenie / non-preserved or non-visible relics
- Wystawa plenerowa Muzeum II Wojny Światowej pt. „Westerplatte: Kurort - Bastion - Symbol”
Museum of the Second World War open-air exhibit “Westerplatte: a spa – a bastion – a symbol”



O WIELKICH BITWACH ONLINE

Trójwymiarowe modele żołnierzy, wirtualne panoramy pól bitew, infografiki dotyczące wielkich historycznych batalii oraz artykuły naukowe – to wszystko można znaleźć na platformie **WBMF.ONLINE**, która powstała jako cyfrowa przestrzeń do krzewienia wiedzy historycznej o ważnych bitwach na przestrzeni dziejów.



WBMF.ONLINE

Platforma powstała jako kontynuacja idei międzynarodowej konferencji World Battlefield Museums Forum (WBMF – Światowe Forum Muzeów Pól Bitewnych), zorganizowanej przez MIIWŚ w 2018 r. Jednym z założeń tego wydarzenia było pielęgnowanie pamięci o miejscach wielkich starć, a ponadto nawiązanie współpracy w zakresie koncepcji czy metod sprawowania właściwej opieki nad miejscami, gdzie w bitewnym zgiełku wykuwała się historia świata. Dzielenie się wiedzą i doświadczeniem pozyskanym w trakcie tworzenia ważnych miejsc pamięci oraz pomników historii leży u podstaw idei WBMF, szczególnie w kontekście budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939.

Druga edycja Forum, zaplanowana na 2020 r., nie doszła do skutku ze względu na pandemię COVID-19. Muzeum II Wojny Światowej postanowiło wobec tego stworzyć platformę **WBMF.ONLINE**. Za jej pośrednictwem dociera z interesującym i rzetelnym przekazem historycznym do szerokiej grupy odbiorców. Na stronie internetowej można znaleźć m.in. infografiki wielkich batalii – do września 2021 r. powstaną 24 takie materiały dotyczące ważnych starć, począwszy od bitwy pod Maratonem w 490 r. p.n.e. czy bitwy Germanów z Legionami Rzymskimi w Lesie Teutoburskim w 9 r. n.e., aż do zmagania bitewnych II wojny światowej.

Oprócz infografik ważnym elementem platformy są modele 3D żołnierzy poszczególnych potyczek oraz wirtualne panoramy pól bitew.

Przy użyciu komputera, smartfonu czy gogli VR można zwiedzić m.in. odtworzony cyfrowo fragment Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte, w tym budynek stacyjny i teren przed bramą kolejową. Ponadto każdy użytkownik ma szansę prześledzić mało znaną, tragiczną historię zawiadowcy stacji – st. sierż. Wojciecha Najsarka – oraz uczestniczyć w ataku na bramę kolejową czy w odparciu natarcia przez placówkę „Wał”. Co ciekawe, MIIWŚ jest jednym z pierwszych muzeów na świecie, które zrealizowało projekt wykorzystujący jednocześnie technologie wirtualnej oraz rozszerzonej rzeczywistości do cyfrowego odtworzenia odtworzenia scen i miejsc. Ponadto modele wykonane w ramach projektu „Cyfrowe Westerplatte” zostały wyróżnione przez portal Sketchfab.

Platforma **WBMF.ONLINE** odgrywa też rolę swoistej wirtualnej przestrzeni naukowej, gdzie pojawiają się zagadnienia dotyczące upamiętniania i zarządzania polami bitew, artykuły naukowe oraz informacje o stanie badań archeologicznych pól bitew.

Co więcej, MIIWŚ przy współpracy z Radiem Gdańsk realizuje cykl audycji radiowych o wielkich bitwach, m.in. pod Verdun, Gettysburgiem, Narwikiem i o Westerplatte. W anglojęzycznych nagraniach uczestniczą międzynarodowi przedstawiciele muzeów pól bitewnych, niezależni eksperci, znawcy tematu oraz pracownicy merytoryczni Muzeum. Audycje wkrótce będą miały premierę na portalu **WBMF.ONLINE** i na antenie Radia Gdańsk, a ponadto zostaną wydane na nośnikach CD oraz pendrive'ach.

HISTORIA NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI

CYFROWE PROJEKTY EDUKACYJNE

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, korzystając z najnowszych możliwości technologicznych, opracowało szereg cyfrowych, nowatorskich projektów edukacyjnych dostępnych na komputerach, smartfonach, tabletach czy goglach VR.

Na stronie internetowej Muzeum dostępne są m.in. lekcje historii online, dzięki którym można poznać historię Polskiego Państwa Podziemnego, współpracy sowiecko-niemieckiej oraz zbrodni katyńskiej. W ramach lekcji użytkownicy odwiedzają wybrane sekcje wystawy głównej MIIWŚ, zapoznają się z wybranymi eksponatami, a następnie rozwiązują quiz.

Dzięki projektowi edukacyjnemu „Westerplatte – pierwsza bitwa II wojny światowej” można poznać szczegóły bohaterskiej obrony Wojskowej Składnicy Tranzytowej. To okazja do wirtualnych odwiedzin półwyspu z września 1939 r., obejrzenia wyjątkowych modeli 3D oraz zaznajomienia się z historią jego obrońców.

Kolejnym projektem edukacyjnym jest „Podróż w czasie”. To interaktywna gra, dzięki której dowiadujemy się więcej o losach polskich rodzin w czasie niemieckiej okupacji. Projekt daje możliwość przeniesienia się do realistycznie odwzorowanego wnętrza przedwojennego, warszawskiego mieszkania. Gra została przygotowana na podstawie wystawy dla dzieci.

MIIWŚ zaprasza do śledzenia swoich profili w mediach społecznościowych, a także odwiedzenia strony internetowej oraz profilu na Sketchfabie, gdzie publikowane są m.in. wirtualne wersje wystaw czasowych czy też modele 3D eksponatów.



MUZEUM1939.PL/CYFROWE-PROJEKTY-EDUKACYJNE

POZNAJ HISTORIĘ EKSPONATÓW DRZEWORYTY Ppor. ZYGMUNTA PAZDY

„Przyjmijemy Twoją historię” – pod takim hasłem Muzeum II Wojny Światowej prowadzi ogólnopolską zbiorczą ekspozycję eksponatów, zachęcając do przekazywania rodzinnych pamiątek, które były świadectwem wojennych doświadczeń. To właśnie przedmioty ofiarowane przez darczyńców najczęściej niosą indywidualną, cenną historię. Wśród ponad 3,5 tys. darów znalazło się 15 drzeworytów autorstwa ppor. Zygmunta Pazdy, które przekazał jego syn Andrzej.

Panie Andrzeju, co można powiedzieć o podarowanych drzeworytach?

W oflagach, czyli niemieckich obozach jenieckich dla oficerów, przebywający tam więźniowie nie byli zmuszani do pracy – gwarantowała to konwencja genewska. Jednak praca była istotnym antidotum na przetrwanie. Stąd jeńcy, a w 70% byli to oficerowie rezerwy, podejmowali różnego rodzaju działalności wynikające z ich wykształcenia czy też odkrywanych umiejętności i talentów, w tym znacznej mierze artystycznych. Najpopularniejszą dziedziną twórczości, częścią codziennego życia, wręcz artykułem pierwszej potrzeby, stał się właśnie drzeworyt. Propagował on różne dziedziny życia obozowego, zarówno kulturalnego, jak i fizycznego, służył celom praktycznym – stanowiąc znaczki poczty obozowej, zastępował pieniądze, występował w formie okolicznościowych adresów, zaproszeń i dyplomów.

Pierwsze prace wykonane były prymitywnymi środkami – zwykłymi szczyrkami na dostępnych deskach ze skrzynek lub pudełek od cygar, a więc z zupełnie nieodpowiedniego drewna, odbijane na niewłaściwych papierach, o bibułkach nie wspominając, i przy

użyciu przypadkowych farb – co właściwie mogło zniechęcać twórców. W sukurs przyszły jednak takie organizacje jak PCK, YMCA, a także rodziny, przysyłając deski z olszy i gruszy, farby drukarskie, odpowiednie bibułki i wreszcie, co niezmiernie dla twórcy ważne, ryłce. Na posiadanie tych ostatnich trzeba było mieć specjalną zgodę komendy obozu.

Przekazane drzeworyty z lat 1942–1944, stanowiące „Tekę pułkową”, były wykonane już przy użyciu nie tak prymitywnych narzędzi i środków. Problemem jednak było ich ocalenie. Trzeba pamiętać, że drzeworyt to deska i odbitka, które trzeba było na własnych plecach, co najwyżej na skleconych własnoręcznie saneczkach, wynieść z obozu, a do miejsca oswobodzenia jeńcy byli zmuszeni przejść bez mała 50 km, po czym czekała ich jeszcze dalsza wędrówka.

Czy z przekazaną kolekcją drzeworytów wiąże się jakkolwiek historia, opowieść?

Prace z „Teki pułkowej” odnoszą się do świąt pułkowych i innych uroczystości związanych z różnego rodzaju wojskami, w których

3

LIPCA

3/4 lipca
1941 r.

Każń profesorów lwowskich – niemiecki mord na polskich wykładowcach uczelni lwowskich

4

LIPCA

1943 r.

Śmierć gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie lotniczej w Gibraltarze

5

LIPCA

140. rocznica urodzin ks. prymasa Augusta Hlonda

1943 r.

Początek bitwy na łuku kurskim

6

LIPCA

7

LIPCA

1944 r.

Początek operacji „Ostra Brama” – wyzwolenie Wilna przez AK z rąk niemieckich w ramach akcji „Burza”

8

LIPCA

9

LIPCA

10

LIPCA

1940 r.

Początek bitwy o Anglię – obrony powietrznej Wielkiej Brytanii przed Luftwaffe

1943 r.

Początek operacji „Husky” – inwazji aliantów na Sycylię

11

LIPCA

12

LIPCA

1943 r.

Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Krwawa niedziela na Wołyniu – masowe morderstwa na ludności polskiej dokonane przez ukraińskich nacjonalistów i ukraińską ludność cywilną. **Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej**

13

LIPCA

12–13 lipca
1943 r.

Masowy mord dokonany przez Niemców we wsi Michnów

14

LIPCA

15

LIPCA

16

LIPCA

17

LIPCA

1945 r.

Początek konferencji wielkiej trójki w Poczdamie

18

LIPCA

19

LIPCA

20

LIPCA

21

LIPCA

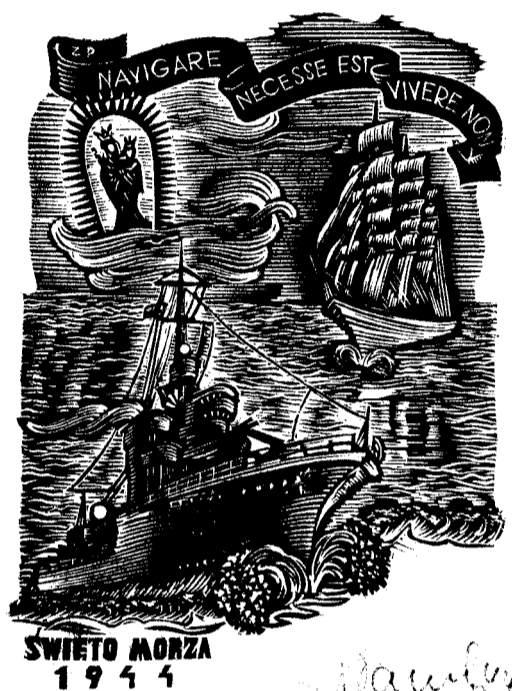
22

LIPCA

służyli oficerowie internowani w oflagu II C Woldenberg. Większość tych uroczystości nie była legalna ze względu na niemieckie zakazy. Można powiedzieć, że odbitki drzeworytów spełniały swego rodzaju funkcję nielegalnych ulotek uświetniających i odnotowujących wspomniane święta oraz uroczystości pułkowe. Był to, jak należy ocenić, istotny element patriotyzmu, utrzymujący na duchu przetrzymywanych w oflagu oficerów.

Drzeworyt wydany z okazji Święta Morza.

Dar Andrzeja Pazdy, fot. W. Kiepiński



Dlaczego zdecydował się pan na przekazanie kolekcji? Tego rodzaju pamiątki, kolekcje dające świadectwo tamtych czasów, nie mogą pozostawać w domowych pieleszach – po latach są one naszym wspólnym dobrem. Wydaje się, że najlepszym miejscem dla nich są właśnie muzea i to muzea tematyczne, jak np. Muzeum II Wojny Światowej. Zapewne niektóre z nich mają charakter osobistych pamiątek i jako takie znajdują zaszczytne miejsce w naszych domach. Szkoda też byłoby, by efekt pasji mego ojca nie został pokazany. Już po wojnie mój tata, pomimo głębokiego zaangażowania w pracę nauczycielską – czego wyrazem była i do dziś bywa okazywana sympatia oraz uznanie ze strony jego uczniów – w dalszym ciągu oddawał się pasji grafiki i drzeworytnika. Jednocześnie spełniał się jako troskliwy i kochany mąż oraz ojciec pokazujący swoim dzieciom piękno świata, patriotyzm, obowiązkowość i poszanowanie drugiego człowieka.

// Rozmawiał JAROSŁAW DĘBOWSKI

Drzeworyt wydany z okazji 25-lecia 16. Pułku

Ufanów. Dar Andrzeja Pazdy, fot. W. Kiepiński



Jeśli zależy Państwu na tym, by rodzinne historie nie odeszły w zapomnienie, rozważcie przekazanie pamiątek związanych z II wojną światową do Muzeum, gdzie zostaną objęte staranną opieką. Prosimy o kontakt telefoniczny (+48 58 323 75 43) lub mailowy (zbioraka@muzeum1939.pl).

W następnym numerze kwartalnika przedstawimy kolejną opowieść darczyńcy o eksponatach przekazanych do MIIWŚ.

MUZEUM PRZYJAZNE ŚRODOWISKU

Łąka kwietna, źródle wody pitnej dla zwiedzających i pracowników, enklawy dzikiej przyrody na Westerplatte, hotele dla owadów oraz edukacja przyrodnicza. O działaniach Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku względem środowiska naturalnego rozmawiamy z Eweliną Latoszewską, specjalistą ds. utrzymania porządku i zieleni na Westerplatte.

Jakie ekologiczne projekty dotychczas zrealizowało MIIWŚ?

Zależało nam na zapewnieniu różnorodności biologicznej wokół budynku Muzeum. Dlatego też zdecydowaliśmy się na ustawienie ośmiu kwiatnych donic, które wypełniły od wczesnego lata do późnej jesieni kolorowe jeżówki, krwawniki, szalwie, krokosmie, a wiosną tulipany. Przyroda to dobro, o które mamy obowiązek troszczyć się wspólnie. Dotyczy to każdego człowieka, ale również instytucji, szczególnie instytucji kultury. Następnie w ramach współpracy z firmą Łąki Kwietne na terenie sąsiadującym bezpośrednio z Muzeum założona została łąka kwietna, która odpowiednio zabezpieczona i oznaczona specjalnymi tablicami edukacyjnymi nie tylko zdobi otoczenie Muzeum, ale także urozmaica okoliczny ekosystem. Ponadto, przy udziale Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz Radia Gdańsk, włączyliśmy się w obchody Dnia Krajobrazu, czego efektem była audycja skierowana do miłośników zarówno historii, jak i przyrody. W wyniku porozumienia ze Stowarzyszeniem



Łąka kwietna przy MIIWŚ, fot. M. Bujak

enklaw dzikiej przyrody w parkach i ogrodach zawsze jest dobrym pomysłem. Są to wydzielone miejsca, gdzie nie kosi się trawy i nie grabi liści, mało uczęszczane przez ludzi, gdzie nie mają dostępu psy. Ponadto widzimy możliwość wykorzystania na potrzeby funkcjonowania Muzeum instalacji fotowoltaicznej.

Skoro mówimy o planach, to nie sposób nie powiedzieć o Muzeum Westerplatte i Wojny 1939. Jak wiadomo, będzie to muzeum plenerowe. Czy może pani zdradzić, jak ma wyglądać zielone Westerplatte?

Walory przyrodnicze tego terenu będą dużym atutem całego przedsięwzięcia. Na etapie prac porządkowych oraz badań archeologicznych i geofizycznych przywiązuemy dużą wagę do ich zachowania. Projektanci będą zobowiązani do wprowadzenia rozwiązań dostosowanych do współczesnych realiów z uwzględnieniem potrzeb użytkowników. Nowe funkcje będą wprowadzane w nawiązaniu do elementów kompozycji historycznej, przy wykorzystaniu najnowszej wiedzy dotyczącej nowoczesnych technologii i światowych standardów w projektowaniu zielonych przestrzeni publicznych. Przestrzeń muzeum plenerowego wymaga specjalnej oprawy, która przygotowuje zwiedzających zarówno do wkroczenia w przeszłość, jak i do powrotu do teraźniejszości. Przez istniejące i nowe elementy zieleni należy zachować nastrój godny upamiętnienia tragicznych wydarzeń, nawiązujących do całego kontekstu historycznego miejsca. O ostatecznym kształcie wytycznych w tym zakresie decydować będzie Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Ptaki Polskie na Westerplatte przeprowadziliśmy prace związane z czyszczeniem oraz zawieszaniem 50 budek lęgowych dla ptaków, a na terenie samego Muzeum zamontowano pięć źródeł – poprzez te przedsięwzięcie zrealizowane z Saur Neptun Gdańsk wśród naszych gości i pracowników popularyzujemy picie wody z kranu, czym zachęcamy do ograniczania zużycia plastiku.

To już udało się zrealizować. Pomówmy zatem o planach Muzeum względem środowiska naturalnego. Jak się rysują?

Z pewnością jeszcze w tym roku w ramach wspierania bioróżnorodności na terenach w naszej administracji pojawią się hotele dla owadów. Duże pole do działania daje nam Westerplatte. Wydzielimy tam obszary o naturalnym charakterze, zacienione, z zakątkami, gdzie mogą się schować drobne zwierzęta, w tym jeże. Tworzenie

Ewelina Latoszewska, fot. M. Bujak



Jak wiadomo, Muzeum ma w swojej ofercie lekcje dotyczące historii II wojny światowej. Czy przewidziane są też podobne zajęcia edukacyjne ze środowiskiem przyrodniczym w tle?

Bardzo chciałabym, aby tak się stało. Powstanie Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 daje ku temu ogromne możliwości. Wprowadzenie edukacji przyrodniczej w miejscu, gdzie uczymy nasze dzieci patriotyzmu, będzie dużą wartością dodaną. Z pewnością taki program byłby interesujący dla dzieci i młodzieży. Warto przecież poznawać zarówno florę i faunę miejsc, które odwiedzamy, a poznanie zielonej historii półwyspu, sięgającej początków XIX w. i izzieleniania związanego z umocnieniem obszarów wydmy i ochroną

kanalu portowego przed zapiaszczaniem, wyjątkowym okresem funkcjonowania kurortu na Westerplatte, a następnie Wojskowej Składnicy Tranzytowej, aż do czasów współczesnych, pozwoli również spojrzeć na to miejsce z innej perspektywy.

Jak pani zdaniem powinna wyglądać ekologiczna instytucja kultury?

Osoby pracujące w sektorze kultury mają poczucie sensu swojego działania i przekonanie, że przyniesie ono w dłuższej perspektywie czasowej efekt. Działania na rzecz środowiska dotyczą wielu aspektów pracy instytucji – to oprócz kwestii stricte biurowych, jak ograniczenie zużycia papieru, również kwestie czysto techniczne dotyczące np. zużycia wody czy materiałów do przygotowania wystaw czasowych, a nawet sposób dojazdu do pracy. Z działaniami ekologicznymi trzeba wyjść również na zewnątrz – warto postawić na edukację, co może naturalnie towarzyszyć statutowej misji naszego Muzeum.

Czy obserwuje pani inne placówki kultury – nie tylko w Polsce, ale też na świecie – i czerpie z nich inspiracje oraz rozwiązania, które można by wykorzystać w MIIWŚ?

Stawianie się miejscem kultury przyjaznym środowisku nie jest już modą. To po prostu konieczność. Wiele instytucji w Polsce z dużymi sukcesami realizuje działania mające na celu budowanie marki zielonych instytucji kultury. Poprzez udział w szkoleniach nawiązuję kontakt z pracownikami wielu z nich. Wykorzystując doświadczenie innych, możemy realizować kolejne ciekawe projekty w Muzeum II Wojny Światowej.

Co w codziennej pracy sprawia pani najwięcej radości? Atutem mojej pracy jest możliwość codziennego obcowania z przyrodą na terenie Westerplatte. To miejsce wyjątkowe o każdej porze roku i – co ważne – o dużych walorach widokowych. Bieżące obserwowanie zmian zachodzących w przyrodzie sprawia mi ogromną przyjemność. Widok kwitnących wczesną wiosną przebiśniegów czy cebulicy syberyjskiej, tworzących rozległe dywany w części zadrzewionej terenu, rozwijające się paki liściowe i kwiatowe, szum liści czy śpiew ptaków to z pewnością atuty półwyspu. Cieszę się, że będąc tutaj, spotykam wiele osób, które podobnie jak ja doceniają nie tylko historię, ale również jego walory przyrodnicze. Zachęcam wszystkich do regularnego odwiedzania Westerplatte i zwrócenia uwagi na przyrodniczy wymiar tego miejsca.

// Rozmawiał JAROSŁAW DĘBOWSKI

23

LIPCA

70. rocznica śmierci ks. kardynała Adama Stefana Sapiehy

1944 r.

Wyzwolenie niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku; utworzenie obozu filtracyjnego NKWD dla żołnierzy AK i NSZ

24

LIPCA

25

LIPCA

26

LIPCA

27

LIPCA

28

LIPCA

29

LIPCA

30

LIPCA

1941 r.

Podpisanie układu Sikorski-Majski, nawiązanie stosunków dyplomatycznych zerwanych po agresji ZSRS na Polskę 17 września 1939 r.

31

LIPCA

1

SIERPNIA

1944 r.

Wybuch Powstania Warszawskiego

2

SIERPNIA

3

SIERPNIA

120. rocznica urodzin ks. kardynała Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego

4

SIERPNIA

77. rocznica śmierci Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

5

SIERPNIA

6

SIERPNIA

1945 r.
Zrzucenie przez Amerykanów bomby atomowej na Hiroszimę

7

SIERPNIA

79. rocznica śmierci Janusza Korczaka i dzieci, z którymi zginął w obozie zagłady w Treblince

8

SIERPNIA

9

SIERPNIA

1945 r.
Zrzucenie przez Amerykanów bomby atomowej na Nagasaki

10

SIERPNIA

11

SIERPNIA

Początek operacji antypolskiej NKWD, w ramach której Stalin w latach 1937–1938 mordował mniejszość polską w ZSRS

OSOBISTE OPowieści O DOŚwiADCZENiach WOJENNYCH – PORTAL „HISTORIA MÓWIONA”

Relacje świadków wydarzeń wojennych to nie tylko źródło informacji historycznych. Są one także zapisem osobistych doświadczeń i ówczesnej codzienności. Tego typu wspomnienia można znaleźć na portalu „Historia mówiona” (historiamowiona.muzeum1939.pl), będącym wirtualnym projektem Muzeum II Wojny Światowej.

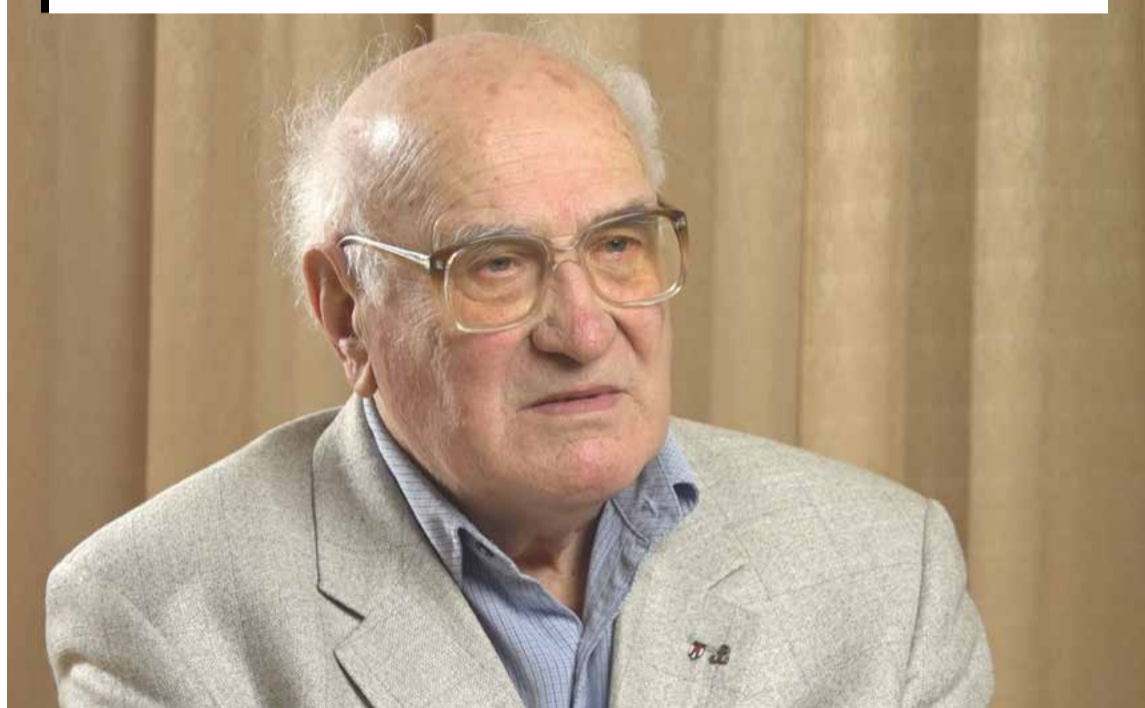
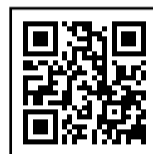
Na portalu sukcesywnie udostępniane są kolejne zbiory nagrań ze świadkami historii. Większość spośród kilkuset wywiadów filmowych zrealizowano na terenie Polski, ale kamery Działu Dokumentacji Filmowej MIIWŚ docierały również do innych, nieraz bardzo odległych państw, takich jak Stany Zjednoczone, Australia czy Kazachstan. W nagraniach dominuje język polski, ale w zbiorach znajdują się również rozmowy m.in. w językach rosyjskim, niemieckim, serbskim, ukraińskim czy białoruskim. Uwiecznione okiem kamery relacje zostały spisane i opatrzone niezbędnymi objaśnieniami ułatwiającymi odbiór, a część z opowieści przetłumaczono na języki obce.

W „Gdańskim Kurjerze Muzealnym” będziemy publikować fragmenty tych wspomnień. W bieżącym numerze, w związku z przypadającą 1 sierpnia 77. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, przybliżamy opowieść Jana Topolewskiego (ur. 1931 r.), który jako dziecko mieszkał na Woli przy ul. Ludwiki. Rozmówca wspomina wybuch powstania i docierające do niego informacje o mordach na mieszkańcach Woli. Po 10 sierpnia 1944 r. jego rodzina została przetransportowana do obozu w Pruszkowie, a następnie do KL Auschwitz.

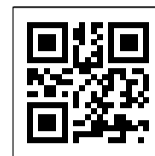
– Na 1 sierpnia to już człowiek coś niecoś wiedział, już tak orientował się w sytuacji. Zresztą sam wybuch powstania to nie była wielka dla nas tajemnica. Absolutnie żadna. [...] mieliśmy starszych kolegów, którzy nam też tam coś niecoś trochę mówili: „Chłopaki, nie bójcie się! Niedługo do szkoły normalnej pójście” [...]. To przebąkanie było. Myśmy wiedzieli... [...] Powstanie na Woli to trwało, można powiedzieć, trzy, cztery dni [...]. Bo pierwsza ta nawała poszła, to [...] się 5 sierpnia zaczęła rzeź normalnie. [...] I tak było do jakiegoś 9 czy 10 sierpnia, kiedy po nas przyszli. Myśmy wiedzieli o tych wszystkich... To nie była żadna tajemnica, że na ulicy Syreny... Że u Franaszka spalili, że tu rozstrzelali sporo osób... [...]. To wszystko do nas docierało w jakiś sposób, więc jak oni przyszli po południu,

pamiętam... Podjechali pod nasz budynek i: „Wychodź wszyscy! Wychodź!” Od razu. – „Wylazcie! Wylazcie! Wychodźcie! Wychodźcie!” [...] Wyalają wszystkich, wyrzucają, wywalają. [...] Wszystkich wygonili na ulicę przed budynek. Ustawili nas w wielką kolumnę... [...] Po bokach poustawiali się oni – ci, co nas wyganiałi. I prowadzą nas do kościoła Świętego Wojciecha na Wolską. W kościele oczywiście już sporo ludzi, a my tam jeszcze dobijamy do tego wszyscy [...]. Część mężczyzn wybierają i oni nie wracają w ogóle z powrotem. A część mężczyzn brali do robót – na sprzątanie tułów tych, co pomordowali, czy do jakichś innych tam okolicznych robót. A reszta siedziała w tym kościele. [...] Półtora dnia chyba żeśmy siedzieli – czy dwa dni – w tym kościele.

➔ Całą relację Jana Topolewskiego, a także opowieści innych świadków wydarzeń wojennych znajdą Państwo na portalu „Historia mówiona”.
HISTORIAMOWIONA.MUZEUM1939.PL



Jan Topolewski, fot. portal „Historia mówiona”



MUZEUM1939.PL



FACEBOOK @
MUZEUM.II.WOJNY.SWIATOWEJ



FACEBOOK @
MUZEUMWESTERPLATTE



TWITTER @ MUZEUM1939



INSTAGRAM @ MUZEUM1939



SKETCHFAB @ WIIIMUSEUM



YOUTUBE @ MUZEUM2WOJNY



LINKEDIN @
MUZEUM-II-WOJNY-SWIATOWEJ

ODKRYWAJ MUZEUM
II WOJNY ŚWIATOWEJ
W SIECI!

KRONIKA KULTURALNA

Oprac. // JAROSŁAW DĘBOWSKI // BOGUMIŁA BRANT, Dział Wydarzeń Kulturalnych MIIWŚ

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku opowiada historię najtragiczniejszego konfliktu w historii ludzkości nie tylko poprzez wystawy, działania naukowe oraz edukacyjne. Instytucja regularnie organizuje różnego rodzaju wydarzenia kulturalne, takie jak koncerty, spektakle, widowiska muzyczne czy wieczory poetyckie. Zachęcamy do zapoznania się z trwającymi i nadchodzącymi projektami Muzeum.



FESTIWAL DECALOGUE – 10 PROSTYCH SŁÓW!

26 czerwca na placu przed Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zostanie zorganizowany Festiwal Decalogue – 10 Prostych Słów! W ramach wydarzenia odbędą się cztery koncerty: Arki Noego, Józefa Skrzeka, Luxtorpedy, i koncert główny – tytułowy Decalogue.

Festiwal ma charakter kulturalno-edukacyjny, a jego celem jest promocja uniwersalnych europejskich wartości, takich jak pokój, patriotyzm, heroizm, honor, poświęcenie, lojalność czy miłosierdzie. Wartości, których ośmieszenie i porzucenie przez dwa XX-wieczne totalitaryzmy doprowadziło do dziejowego kataklizmu, jakim była II wojna światowa. To jedyny taki jednodniowy cykl koncertów i spotkań ewangelizacyjnych zorganizowany w 30. rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do wolnej Polski. Organizatorem wydarzenia jest Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, a producentem Rafał Urbański ImpressArt. Szczegóły, w tym informacje o biletach, dostępne są na stronie internetowej MIIWŚ. (Fot. Ł. Pietrzak)



KONCERT „ARTYŚCI NA BARYKADACH”

Wydarzenie organizowane 1 sierpnia 2021 r. będzie hołdem dla artystów, którzy brali udział w Powstaniu Warszawskim, takich jak Hanna Brzezińska, Mira Zimińska oraz oczywiście Mieczysław Fogg (na fotografii, NAC). Narrację koncertu organizowanego w sali konferencyjnej MIIWŚ im. Jana Olszewskiego poprowadzi prawnuk Mieczysława Fogg, Michał Fogg, popularyzator jego twórczości, od lat dzielący się historią, pamiętkami i wspomnieniami po pradziadku. W trakcie spotkania zostaną zaprezentowane prywatne zdjęcia artysty wzbogacone opowieściami przekazywanymi w rodzinie z pokolenia na pokolenie.

Jako solista podczas koncertu wystąpi Piotr Lempa – wybitny polski śpiewak operowy, absolwent Akademii Muzycznej w Gdańsku. Towarzyszyć mu będą Katarzyna Nowosad, Marcin Pomykała, Kamil Pękała oraz Michał Krężlewski (piano). Specjalnie na tę okazję napisane i zaaranżowane zostaną opracowania muzyczne, które wykona Kwartet Opera w składzie: Przemysław Trzeszczotka, Krzysztof Szwarz, Barbara Misiewicz oraz Michał Rożek.



WESTERPLATTE – NOWY SPEKTAKL GRUPY TEATRALNEJ MUZEUM

W ramach kolejnej edycji warsztatów teatralnych w Muzeum II Wojny Światowej młodzi aktorzy odbywają próby do spektaklu z piosenkami zatytułowanego *Westerplatte*.

Dzięki wsparciu Jakuba Kornackiego, koordynatora projektu i autora scenariusza, młodzież poznaje tajniki piosenki aktorskiej. Akcja spektaklu rozgrywa się głównie w 1939 r. w Gdańsku. Wśród wielu poruszających utworów na scenie Muzeum zostanie wykonana piosenka *Defilada Kanonada* (śł. Jakub Kornacki, muz. Adam Szewczyk). Premierę zaplanowano na wrzesień br.

W ramach drugiej edycji autorskiego projektu teatralnego MIIWŚ „Zmieniając perspektywę” uczniowie przygotowali przedstawienie teatralne *Sen*, a efektem pierwszej odsłony był spektakl *Zło dobrem zwyciężali*, który doczekał się europejskiej premiery w Essen. (Fot. M. Bujak)



KONKURS PLASTYCZNY „WOJNA OCZAMI MŁODYCH PATRIOTÓW”

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zachęca do udziału w konkursie plastycznym, którego rozstrzygnięcie, zakończone wernisażem wystawy, jest przewidziane na listopad br. Konkurs skierowany jest do mieszkańców Trójmiasta w wieku 16–26 lat. Prace mogą wysłać wszyscy chętni, niezależnie od tego, czy uczą się w szkołach artystycznych, czy w innych placówkach, niezwiązanych ze sztuką.

Zgłosić można jedną pracę, w dowolnej technice, również w formie grafiki komputerowej. Ekspozycja będzie prezentowana w Muzeum przez około miesiąc, a w planie jest wydanie katalogu wystawowego. Dla autorów najlepszych projektów artystycznych przewidziano nagrody finansowe i rzeczowe. Więcej informacji na stronie internetowej Muzeum oraz na muzealnych profilach w mediach społecznościowych. (Fot. domena publiczna)

12

SIERPNIA

13

SIERPNIA

14

SIERPNIA

15

SIERPNIA

16

SIERPNIA

17

SIEPRNIA

18

SIEPRNIA

19

SIEPRNIA

20

SIEPRNIA

21

SIEPRNIA

22

SIEPRNIA

23

SIEPRNIA

24

SIEPRNIA

25

SIEPRNIA

26

SIEPRNIA

27

SIEPRNIA

28

SIEPRNIA

29

SIEPRNIA

30

SIEPRNIA

31

SIEPRNIA

80. rocznica śmierci
św. o. Maksymiliana Marii Kolbego w Auschwitz

1941 r.

Początek tworzenia Armii Polskiej na Wschodzie
pod dowództwem gen. Władysława Andersa

1941 r.

Podpisanie Karty Atlantycznej

Święto Wojska
Polskiego

25. rocznica śmierci
gen. Witolda Urbanowicza

1944 r.
Początek powstania
paryskiego

12–21
sierpnia
1944 r.

Bitwa pod
Falaise

1941 r.

Masakra dzieci żydowskich
w Białej Cerkwi na Ukrainie

1939 r.

Podpisanie paktu Ribbentrop-Mołotow zawierającego tajny protokół,
w którym Hitler i Stalin zaplanowali dokonanie IV rozbioru Polski
i podzieliли strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Europejski
Dzień Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych

55. rocznica śmierci
gen. Tadeusza „Bora”
Komorowskiego

75. rocznica zamordowania
Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa
Selmanowicza „Zagonyczyka”

75. rocznica śmierci
mjr. Henryka Sucharskiego



WYDAWNICTWO MUZEUM II WOJNY ŚWIATOWEJ W GDAŃSKU POLECA

O Zofii Kossak w konspiracji i prywatnie

On Zofia Kossak in Conspiracy and Private Life

W albumie autorzy przyjmują nietypową perspektywę narracyjną – opisowo-wspomnieniową formę opowiadania. Treść publikacji stanowi wielobarwny wybór wspomnień osób, które znały osobiście Zofię Kossak – jej rodziny, przyjaciół czy znajomych. Celem albumu nie jest więc przedstawienie kolejnej biografii pisarki i konspiratorki,

ale przypomnienie tej nietuzinkowej postaci, która pośmiertnie została odznaczona medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata oraz Orderem Orła Białego. Książka składa się z ośmiu rozdziałów (*Zofia Kossak prywatnie, Z niezwykłego rodu, Pomiędzy Nowosielicą a Górkami, Czas odwagi i po-*

święcenie, Protest!, W otchłani, Otwarte drzwi i Powrót). Przedstawia życie i dokonania Polki w chronologicznym porządku, skupiając się jednak nie tyle na odtwarzaniu kolejnych faktów, ale na motywacjach, pragnieniach, dążeniach czy

przekonaniach Zofii Kossak. Treść publikacji urozmaica i wzbogaca obfity materiał ilustracyjny – prezentowane w książce fotografie pochodzą m.in. z prywatnych archiwów rodzinnych, ze zbiorów Muzeum II Wojny Światowej i z Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiwej w Górkach Wielkich.

Dwujęzyczny album, dostępny w sklepie MIIWŚ, jest skierowany do polskiego oraz zagranicznego odbiorcy.



BIT.LY/3CXTQNP

Wojciech Grott, Marcin Kłodziński, Wirginia Węglińska, *O Zofii Kossak w konspiracji i prywatnie/On Zofia Kossak in Conspiracy and Private Life*, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Gdańsk 2021, ss. 156, ISBN 978-83-65957-31-3.



ROTMISTRZ PILECKI, CICHOCIEMNI I WESTERPLATTE NA KARTKACH POCZTOWYCH

Wakacje to czas, gdy szczególnie chętnie wysyłamy do naszych bliskich kartki pocztowe. Muzeum II Wojny Światowej przygotowało tematyczne kartki, które nawiązują do problematyki II wojny światowej. Tragedię wojenną i dzielne postawy prezentowane w walce z totalitarnymi agresorami przedstawiono przede wszystkim w wymiarze artystycznym, dużą wagę przywiązując jednak także do ich znaczenia historycznego.

Utrwalone na kartkach pocztowych historie i obrazy prezentują przede wszystkim doświadczenie polskie II wojny światowej: od złamania niemieckiego szyfru Enigmy

(1932 r.), przez walki z agresorem niemieckim na Westerplatte i w bitwie o Anglę (Dywizjon 303), po sięgnięciu do historii cichociemnych, brygady gen. Maczka (czołg Sherman), II Korpusu Polskiego (czerwone maki na Monte Cassino), Armii Krajowej (Powstanie Warszawskie) i Narodowych Sił Zbrojnych (mundur żołnierza). Nie zabrakło również

pomnikowej postaci rtm. Witolda Pileckiego, a także niedźwiedzia Wojtka – towarzysza walki żołnierzy gen. Władysława Andersa.

Kartki są dostępne w muzealnym sklepie, który działa na poziomie -3 MIIWŚ, a także w internecie: sklep.muzeum1939.pl.

Zapraszamy do zakupów!



SKLEP.MUZEUM1939.PL

KONKURS WYKREŚLANKA

Zachęcamy do odnalezienia 7 haseł związanych z tematami poruszonymi w niniejszym wydaniu „Gdańskiego Kuriera Muzealnego”. Wyrazy ułożone są pionowo, poziomo, wspak i po przekątnej.

Y	O	I	E	R	H	O	V	A	U	C
Ń	X	B	T	H	C	S	A	P	E	R
Ś	L	A	R	R	R	W	U	I	W	Ą
P	E	U	U	O	L	A	L	E	B	B
A	L	A	R	Y	Ń	O	P	T	J	K
T	I	A	K	Ą	Ł	C	O	R	Z	I
Ó	Y	U	T	L	Ł	K	Y	Z	E	Z
T	D	R	Z	E	W	O	R	Y	T	A
Ć	A	Ę	F	G	Z	Ś	E	K	A	M
Ę	Y	M	Y	E	B	H	F	O	G	A
A	I	N	W	O	T	R	A	W	M	E
O	A	B	Ę	Ł	F	I	Ą	S	R	Ć
G	M	Ą	K	O	S	S	A	K	F	G
F	A	F	T	M	A	F	A	I	N	O

Prosimy o przesłanie odszukanych haseł na adres mailowy: kurier@muzeum1939.pl. Wśród 50 autorów kompletnych i poprawnych odpowiedzi rozlosujemy zestawy gadżetów Muzeum II Wojny Światowej!

Zgłoszenia należy nadsyłać do 4 lipca br. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej muzeum1939.pl/regulamin-kurier.